



"Kreszany" Oleny Apczel, spektakl sosnowieckiego Teatru Zagłębia będzie pokazywany na Malta Festival Poznań

Noc i ciemność, a wraz z nimi smutek, są równie ważne jak dzień i radość. Każdy człowiek może zostać Kreszaną, czyli obrońcą harmonii

Arkadiusz Gruszczyński 29.06.2022

Co by było, gdyby losy Polaków, Ukraińców, Rosjan, Białorusinów potoczyły się inaczej? Czy bylibyśmy skazani na to wszystko, co nas spotykało i nadal spotyka? "Kreszany" Oleny Apczel na Malta Festival Poznań.

Spektakl „Kreszany” Oleny Apczel będzie można zobaczyć na Malta Festival w Poznaniu. [Pełen program festiwalu TU](#)



KRESZANY OLENY APCZEL, SPEKTAKL SOSNOWIECKIEGO TEATRU ZAGŁĘBIA BĘDZIE POKAZYWANY NA MALTA FESTIVAL POZNAŃ

Co by było, gdyby losy Polaków, Ukraińców, Rosjan, Białorusinów potoczyły się inaczej? Czy bylibyśmy skazani na to wszystko, co nas spotykało i nadal spotyka? Gdyby nie było chrztu i przyjęcia chrześcijaństwa, hierarchii i patriarchy, ról społecznych i dominacji nieznoszącej konkurencji monoteistycznej instytucji religijnej? „Kreszany” opowiadają o alternatywnej historii słowiańszczyzny, a więc ziem szczególnie bliskich Olenie Apczel.

Reżyserka z zakazem wjazdu do Rosji

Reżyserka pochodzi z Ukrainy, wychowała się w Doniecku, dzisiaj ogarniętym wojną. W ostatnim czasie Apczel napisała w Polsce doktorat o programach edukacyjnych w warszawskich teatrach.

- Moje życie to nieustanne przemieszczanie się po Europie Środkowo-Wschodniej i Wschodniej. Mieszkam na pograniczu i badam je zarówno w sztuce, jak i podczas badań kulturoznawczych - opowiada Apczel. Kształciła się i pracowała w Charkowie, potem we Lwowie i w Kijowie.

Słyszalny głos kobiety

W sosnowieckim Teatrze Zagłębia, przygotowała spektakl o słowiańszczyźnie. - Moja babcia zostawiła mi wiele wspomnień, które wprost nawiązują do tej kultury. Chociażby to, że duże znaczenie dla przepracowania bólu ma zaakceptowanie ciemnej strony ludzkiej duszy. Babcia uczyła mnie, że nie muszę rezygnować z uczuć, a role przypisane dziewczynce można zmienić. A mnie ciekawi, czy można o słowiańszczyźnie opowiedzieć bez folkloru i cepelii. Czyli sięgnąć po wartości związane z wolnością, emocjonalnością, bezwstydną, z kulturą, w której nie ma poczucia winy - opowiada reżyserka.

Według niej Słowianie nie zastanawiali się nad piekłem czy niebem, ale żyli tu i teraz, korzystali z życia, byli blisko natury. Nie było jednego słowiańskiego języka ani jednego plemienia czy kraju. - Ta różnorodność kilkuset grup od Bałkanów po Kaukaz jest wielką, nieodkrytą wartością - zaznacza.

Wyobraźmy więc sobie, że wyrastamy z kultury, której pamięć osadzona jest gdzieś indziej – głęboko w pełnej różnych bogów i bogiń słowiańszczyźnie, piszą twórczyni i twórcy spektaklu. Pytają, czy taka kultura byłaby bardziej otwarta niż ta znana nam z naszej rzeczywistości? Czy byłoby w niej więcej miejsca na czułość, a mniej na wstyd? Czy byłaby ona mniej wykluczająca? Czy bardziej słyszalne byłyby w niej kobiece głosy? Czy w takiej kulturze ból byłby narzędziem oczyszczenia, a nie zemsty? Czy jeśli taka kultura nie zachowała się w żadnych archiwach, to czy przypadkiem nie przetrwała w nas?

| | | |
|--|--|--|
| <p>Siedem typów ateizmu Czy na spór o religię można spojrzeć inaczej?</p> <p>KUP E-BOOK</p> | <p>Śmierć pięknych saren Proza przesycona magią życia</p> <p>KUP E-BOOK</p> | <p>Mesjasz Diuny Drugi tom bestsellerowego cyklu klasyki SF</p> <p>KUP E-BOOK</p> |
|--|--|--|

Materiał promocyjny partnera

Co nam może dać słowiańszczyzna?

Nie od dziś wiadomo, że chrześcijaństwo i judaizm przenikają się z mitami słowiańszczyzny. Chociażby z tym o drzewie poznania dobra i zła. - W mitologii słowiańskiej mamy jabłka wiedzy i życia oraz wiedzy i śmierci, a także jabłka odmładzające - opowiada Olena Apczel. Tytułowe "Kreszany" to mitologiczne, kosmologiczne zwierzęta. Ogniste ptaki, które pilnują wspomnianego drzewa. Dbają o porządek na Ziemi.

- Przypominają, że noc i ciemność, a wraz z nimi smutek, są równie ważne jak dzień i radość. Każdy człowiek może zostać Kreszaną, czyli obrońcą harmonii - mówi reżyserka.

W spektaklu gra osiem aktorów i aktorek, nie ma linearnej fabuły. - Opowiadamy o przemilczanych, niewypowiedzianych i niedopasowanych historiach, które nie trafiają do dominujących narracji - opowiada Apczel. Reżyserce zależy na takim ukazaniu słowiańszczyzny, która daje wytchnienie od patriarchy, kulturowych nakazów, trenowania dzieci do odegrania życiowych ról.

- W słowiańszczyźnie nie ma jednego kodeksu, spisanych praw i porządku, według którego jako kobieta muszę siedzieć w domu i nie realizować się zawodowo. Kultura z Bizancjum zmieniła rolę kobiety w rodzinie wschodnich Słowian. Wcześniej kobieta nie musiała zajmować się domem, a mężczyzna uczestniczyć w wojnie. Słowiańszczyzna pozwala kobietom na wściekłość, a mężczyznom na łzy - mówi Apczel. Przywołuje jeden z mitów liberalnego matriarchatu: w kulturze Trypolskiej rządził nie król, tylko grupa kobiet. - Świadczą o tym badania archeologiczne prowadzone na terenie, gdzie teraz leżą Rumunia, Bułgaria, Mołdawia i zachodnia Ukraina. Co ciekawe, kobiety słowiańskie nie bały się miesiączki, a narodziny dziecka traktowano jak boże narodzenie, wielkie święto i radość - opowiada reżyserka.

- Pytamy Odyseusza, dokąd pójść, Edypa, co zrobić z rodzicami, a Artemidy, jak się zemścić. A jakie odpowiedzi dają mitologiczne postaci słowiańszczyzny? Kultury wypartej i wypalonej przez chrześcijaństwo? - pyta Olena Apczel.

REKLAMA

AD | lama

Shopee

SHOPEE GWARANTUJE BEZPIECZNE ZAKUPY

100% ZWROTU PIENIĘDZY

MOŻESZ ODESŁAĆ PRODUKT ZA DARMO

Shopee Polska

Shopee - PL [Kup teraz](#)

REKLAMA

AD | lama

Shopee

DARMOWA DOSTAWA

PRZY ZAKUPACH ZA MIN. 0z

Shopee Polska

Shopee - PL [Kup teraz](#)



MATERIAŁY PROMOCYJNE PARTNERA

Szczególne potrzeby skóry w okresie menopauzalnym